

## UZASADNIENIE

E. V. (1) i A. R. w przeszłości pozostawali w związku konkubenckim, zamieszkując razem w OW P. w Ł.. W 2013r. ich konkubinatu uległ rozpadowi, zaś A. R. zamieszkał oddzielnie, choć nadal na terenie OW P.. Pomiędzy stronami dochodziło do wielu konfliktów i zatargów, które powodowały szereg postępowań karnych.

Po ustaniu konkubinatu E. V. (1) wielokrotnie informowała A. R., iż nie życzy sobie jego obecności w swoim mieszkaniu. Wymieniła zamki w drzwiach. Nie wpuszczała do mieszkania A. R.. Zawiadamiała Policję o wielu zdarzeniach z udziałem A. R..

**dowód:** zeznania świadka E. V. (1) k. 10v-11 zbioru C,162-164, K. D. k.164-169

W dniu 31 marca 2015r. E. V. (1) wyjechała swoim samochodem do B., do córki. Dzień wcześniej o zamiarze wyjazdu poinformowała pracowników ośrodka: recepcjonistkę K. D. oraz dwóch konserwatorów. Poprosiła K. D., aby w czasie jej nieobecności, zajęła się kotem pozostawionym w mieszkaniu. Około godz.13.00 K. D. udała się do mieszkania E. V. (2), dysponując kluczem do drzwi wejściowych. Gdy nie mogła ich użyć, nacisnęła klamkę. Okazało się, że drzwi były otwarte. Gdy weszła do środka, zobaczyła wychodzącego z salonu na korytarz A. R.. Wymieniony miał zawieszony w zgięciach łokci obu rąk torby (jedną papierową i jedną foliową) z papierami. Na widok K. D. ruszył w jej kierunku, bowiem ta zawróciła, zamierzając wyjść. W bliskiej odległości od drzwi popchnął ją otwartą ręką, doprowadzając do tego, że pokrzywdzona wpadła w kąt przy drzwiach. A. R. zamknął drzwi na klucz, który pozostawał w zamku od strony wewnętrznej i zaczął namawiać pokrzywdzoną, aby o jego obecności w tym mieszkaniu nie informowała E. V. (1). K. D. domagała się wypuszczenia jej z mieszkania i zagroziła, że zacznie krzyczeć. Początkowo A. R. przekonywał K. D., że w tych torbach znajdują się tylko zdjęcia i jakaś kartka. Potem stwierdził, że ją załatwi i że cały Ł. będzie się z niej śmiał. Na koniec obiecał jej podwyżkę wynagrodzenia. Gdy K. D. zaczęła mocno krzyczeć, A. R. lekko odsunął się od drzwi. Wtedy pokrzywdzona przekręciła klucz w zamku i otworzyła drzwi, wybiegając na zewnątrz. Wykonała telefon do E. V. (1), informując ją o zdarzeniu.

**dowód:** notatka urzędowa k.18-18v, zeznania świadka E. V. (1) k.10-11 zbioru C,162-164, K. D. k.164-167,7-8 zbioru C, P. W. k.12v zbioru C, 216-217

K. D. była bardzo zdenerwowana zajściem. Zamknęła się w recepcji i tam płakała. W takim stanie zastał ją listonosz J. C. (1).

**dowód:** zeznania świadka J. C. (2) k. 16v zbioru C, 170

Na miejsce wezwano Policję do zdarzenia określonego jako „kradzież z włamaniem”. Funkcjonariusze przeprowadzili rozmowę z K. D., a następnie A. R., który zaprzeczył, aby przebywał w mieszkaniu E. V. (1) i zabierał jakiegokolwiek dokumenty. W trakcie interwencji pojawiła się E. V. (1), która po obejrzeniu swojego mieszkania, stwierdzając, że nic nie zginęło.

**dowód:** notatka urzędowa k.18-18v, zeznania świadka E. V. (1) k. 10v-11 zbioru C,162-164, K. D. k.7-8 zbioru C, 164-167, P. W. k. 12v zbioru C,216-217

Podczas przesłuchania w dniu 30 czerwca 2015r. E. V. (1) stwierdziła, że A. R. w dniu 31 marca 2015r. dokonał kradzieży pendrive z jej notatkami, obdukcji lekarskiej oraz wydrukowanej wiadomości tekstowej (pochodzącej z poczty elektronicznej oskarżonego).

**dowód:** zeznania świadka E. V. (1) k.20v,27v zbioru C, 162-164

W dniu 23 sierpnia 2015r. W. S., pozostająca w związku konkubenckim z A. R., zgłosiła Policji pobicie jej przez A. R.. Świadcami pobicia były jej koleżanki: D. Z. i A. W. (1). W trakcie czynności podjętych przez policjantów

W. S. poinformowała, że A. R. w swoim mieszkaniu, w sypialni, w szafce nocnej przy łóżku przechowuje broń. Następnie wraz z policjantami oraz koleżankami (które chciały zabrać stamtąd pozostawione swoje rzeczy) udała się do mieszkania A. R., dysponując kluczami do niego. Do mieszkania weszli wszyscy, z tym, że D. Z. i A. W. (1) pozostały na korytarzu. Do sypialni weszła W. S. wraz z policjantami. Wskazała im mebel, w którym znajdowała się broń gazowa o nazwie R. o nr (...) oraz 21 pistoletowych naboji alarmowych kal.9 mm P.A. oraz 4 pistoletowe naboje gazowe kal.9 mm P.A., a także magazynek.

**dowód:** notatka urzędowa k.3-4,5-6, protokół przeszukania k.7-12, protokół oględzin z materiałem pogładowym k.37-44, zeznania świadków: A. K. k.32v-33 zbioru C, 168-169, D. S. k.35v zbioru C,169-170, A. W. (2) k.271,47v zbioru C, D. Z. k.50v zbioru C, 316v-316

A. R. nie posiadał pozwolenia na broń.

**dowód:** pismo k.50,69

Na zabezpieczonej broni ujawniono nienadające się do identyfikacji ślady linii papilarnych. Z próbek pobranych z dowodowego pistoletu oraz dowodowej amunicji nie wyizolowano DNA i nie oznaczono profilu genetycznego.

**dowód:** opinie biegłych LK KWP k.54-57,72-77

W sprawie powołano w charakterze biegłego LK KWP Pracownię badań broni i balistyki. Biegły ocenił, że dowodowy pistolet gazowy R. model RG-96 kal.9 mm P.A. o numerze (...), produkcji niemieckiej z 2009 roku stanowi broń palną gazową, na której posiadanie wymagane jest pozwolenie. Mechanizmy dowodowego pistoletu, bez śladów przeróbek, współpracowały w sposób umożliwiający oddanie z niego strzałów nabojami gazowymi i alarmowymi kal.9 mm P.A. W przewodzie lufy dowodowego pistoletu gazowego ujawniono składniki osmalin postrzałowych. Przekazana do badań amunicja w postaci 21 pistoletowych naboji alarmowych kal.9 mm P.A. produkcji niemieckiej oraz 4 pistoletowych naboji gazowych kal.9 mm P.A. produkcji niemieckiej stanowiła amunicję do broni palnej gazowej. Na powierzchniach naboji nie stwierdzono śladów wskazujących na przeróbki lub próby odpalania. W przeprowadzonej przez biegłych próbie odstrzału z wykorzystaniem dowodowego pistoletu gazowego, prawidłowo odpaliło 5 lasowo wybranych naboji alarmowych i 2 losowo wybranych naboji gazowych. Amunicję do broni palnej można posiadać na podstawie pozwolenia. W krajowych Zbiorach Ł. i Pocisków (...) w W. nie stwierdzono łusek do naboji odstrzelonych z dowodowego pistoletu. Dowodowy pistolet nie figurował w rejestrze (...). Magazynek (bez oznaczeń numerowych) nie stanowił integralnej części dowodowego pistoletu, będąc wyposażeniem zamiennym do tego modelu broni gazowej.

**dowód:** opinia LK KWP k.61-68

W dniu 27 sierpnia 2016r. do KPP w K. wpłynęła skarga P. S. - ojca W. S. na funkcjonariuszy Policji wykonujących czynności służbowe z udziałem W. S., zarzucająca policjantom doprowadzenie córki do stanu silnego wzburzenia (przez podanie informacji, że jej partner życiowy A. R. zamierza powrócić do poprzedniej partnerki) celem wyzyskania stanu psychicznego i uzyskania w ten sposób informacji obciążających A. R.. Skarżący zarzucił także niepouczenie W. S. o uprawnieniach przysługujących jej z mocy kodeksu postępowania karnego.

Skarga została uznana w całości za niepotwierdzoną, o czym poinformowano P. S..

**dowód:** akta postępowania skargowego, pisma k.206-215

Postanowieniem z dnia 14.10.2015r. Prokurator Rejonowy w Kamieniu Pomorskim odmówił wszczęcia śledztwa zawiadomienia P. S. w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Policji A. K. i D. S. przez niewłaściwe przesłuchanie W. S. w dniu 27 sierpnia 2015r. w D. polegające na wykorzystaniu wzburzenia osoby przesłuchiwanej do uzyskania zeznań niekorzystanych dla innej osoby oraz wykorzystaniu uzyskanych informacji do przeprowadzenia przeszukania bez udokumentowania protokołem tych czynności i działania przez to na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art.231§1 kk na zasadzie art.17§1 pkt 2 kpk wobec braku znamion czynu zabronionego.

**dowód:** k.78-81 akt skargowych

W. S. skorzystała z prawa do odmowy złożenia zeznań.

**dowód:** oświadczenie W. S. k.162

Oskarżony, przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym, nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i odmówił złożenia wyjaśnień. Również w postępowaniu sądowym nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i odmówił złożenia wyjaśnień.

**dowód:** wyjaśnienia oskarżonego A. R. k.89,161-162

A. R. jest 56-letnim rozwiedzionym mężczyzną, nie posiadającym nikogo na utrzymaniu. Ma wykształcenie średnie. Jest radnym gminy D. i sołtysem Ł.. Utrzymuje się z diety radnego w kwocie 1200 złotych miesięcznie.

A. R. w 2014r. osiągnął dochód w kwocie 15431,85 złotych.

W przeszłości nie był karany sądownie.

**dowód:** wyjaśnienia oskarżonego A. R. k. 161, informacja o dochodach k.82, karta karna k.319

W toku rozprawy obrońca oskarżonego przedłożył opinie, pisma, artykuły prasowe, które w jego ocenie poddawały w wątpliwość, czy wymagane było pozwolenie na posiadanie broni marki R. model RG-96 oraz amunicji do niego.

**dowód:** pisma k.179-201

W sprawie zasięgnięto uzupełniającej opinii LK KWP Pracowni badań broni i balistyki. Biegły, po zapoznaniu się z materiałami załączonymi do akt sprawy przez obrońcę oskarżonego ocenił, że poddany badaniom w ramach wcześniejszej ekspertyzy pistolet gazowy R. model RG-96 kal.9 mm P.A. o numerze (...), produkcji niemieckiej z 2009r., jest przeznaczony m.in. do miotania chemicznej substancji drażniącej na odległość powyżej 1 m w wyniku odstrzelania pistoletowych naboji gazowych kal.9 mm P.A. Konstrukcja pistoletu umożliwia zatem również odstrzelanie pistoletowych naboji alarmowych kal.9 mm P.A., jednak, w ocenie biegłego, nie zmieniało to statusu dowodowego pistoletu jako broni gazowej. Biegli wskazali, że dowodowy egzemplarz broni został wyprodukowany i przeznaczony do użytku na rynku niemieckim. W broni tego typu średnica wnętrza przewodu lufy wynosi około 7 mm. Natomiast kaliber dowodowego pistoletu gazowego został określony przez producenta broni jako pochodna od nazwy możliwych do zastosowania naboji (gazowych i alarmowych kal.9 mm P.A.) i jako taki został dopuszczony do sprzedaży na rynku niemieckim. W ocenie biegłych znaczna część materiałów załączonych przez obrońcę oskarżonego na kartach 179-201 traktowała o egzemplarzach broni, które zostały specjalnie przerobione na zamówienie firmy (...) w celu wprowadzenia na rynek polski. Przeróbki te nie dotyczyły jednak dowodowego pistoletu gazowego. Tym samym biegli podtrzymali swoje wnioski zawarte we wcześniejszej opinii.

**dowód:** opinia uzupełniająca LK KWP w S. k.234-238

Sąd dał wiarę zeznaniom K. D. z uwagi na to, że były one spójne, konsekwentne i logiczne. Pierwsze zeznanie pokrzywdzona złożyła kilka godzin po zdarzeniu i relacja ta, z uwagi na niewielki wpływ czasu od zdarzenia, była bogata w szczegóły. Nadto wersja podana przez pokrzywdzoną przystawała do wersji, którą zasłyszała od niej E. V. (1) tuż po zdarzeniu, a także interweniujący w dniu zajścia policjant P. W.. Choć relacja podana przez policjanta przesłuchanego w charakterze świadka miesiąc później, nie przystawała w jednym fragmencie do zeznań K. D. (dotyczącym sposobu wydostania się z mieszkania), to Sąd uznał, że nie wpłynęło to na ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonej. Sąd ustalenia faktyczne poczynił na podstawie zeznań K. D., zauważając, że stan silnego wzburzenia, w jakim wymieniona znajdowała się w dniu zdarzenia, mógł wpłynąć na jej zrozumienie przez inne osoby. Choć policjant nie pamiętał już w trakcie przesłuchania, że K. D. mówiła o popchnięciu jej przez oskarżonego, to ten fragment jej komunikatu został

odnotowany w notatce urzędowej, zatem Sąd nie miał żadnych wątpliwości, iż było tak, jak od początku twierdziła K. D..

Na rozprawie zauważalna była niechęć K. D. do złożenia zeznań. Wymieniona w pierwszych słowach chciała ograniczyć się do podtrzymania wcześniejszych zeznań. Relacja złożona w fazie swobodnej wypowiedzi była bardzo oszczędna, wręcz lakoniczna. W tej fazie K. D. nie podała tego etapu, który polegał na popchnięciu jej przez oskarżonego, lecz po odczytaniu zeznań z postępowania przygotowawczego, podtrzymała je. W toku przesłuchania K. D. płakała. Stwierdziła, że w ogóle nie chciała przyjść do Sądu i nie chciała zeznawać. Na koniec podała, że boi się oskarżonego.

W ocenie Sądu zarówno reakcja K. D. po zdarzeniu (płacz, silne wzburzenie, zamknięcie się w recepcji), jak i reakcja w toku rozprawy (płacz, niechęć do zeznawania) świadczyły o obawach odczuwanych przez nią wobec oskarżonego. Zresztą pokrzywdzona to na sam koniec przesłuchania na rozprawie przyznała. Te silne reakcje pokrzywdzonej utwierdziły Sąd w ocenie wiarygodności jej zeznań, bowiem reakcje emocjonalne towarzyszące przekazywanej treści, dla pokrzywdzonej traumatycznej, świadczyły o spójności relacji z reakcjami świadka, a tym samym o tym, że relacja ta nie została wyuczona.

W ocenie Sądu zeznania K. D. były logiczne i przekonujące, nadto konsekwentne. Sąd nie dopatrywał się żadnej niespójności w jej zeznaniach. Wymieniona przekonująco uzasadniła w jaki sposób oskarżony, pomimo trzymany w obu rękach toreb, popchnął ją otwartą dłonią w ramię, powodując to, że wpadła w róg korytarza. Wymieniona zademonstrowała, jak oskarżony te torby trzymał. Okazało się, że miał je zawieszony w łokciach. Tym samym jej wersja o popchnięciu jej otwartą dłonią stała się przekonująca. Sąd zwrócił też uwagę, że choć wymieniona twierdziła na rozprawie, że oskarżony ją „wyprzedził”, to zaraz też opisała sposób zachowania oskarżonego, który będąc tuż za nią popchnął ją w ramię w róg korytarza, a następnie zamknął drzwi na klucz.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka E. V. (1). Zaznaczyć jednak należy, że wymieniona nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, lecz o zajściu zaszła od pokrzywdzonej. Wersja zasłyszana od pokrzywdzonej i przedstawiona przez E. V. (1) korespondowała z wersją samej K. D.. Z tego powodu Sąd dał jej wiarę. Sąd zauważył, że wersja E. V. (1) z postępowania sądowego była uboższa w szczegóły. Świadek wytłumaczyła to upływem czasu. To wytłumaczenie uznać należy za wszech miar przekonujące.

E. V. (1) na rozprawie złożyła dodatkowe zeznania, na pytania obrońcy, z których wynikało, że w czasie, gdy zamieszkiwała z oskarżonym, widziała w jego komodzie pistolet. Oskarżony posiadanie pistoletu tłumaczył potrzebami, które mogły być związane z niebezpiecznymi sytuacjami w ośrodku. Wymieniona zaprzeczyła, aby to ona zakupiła ów pistolet.

Sąd w tej części również dał wiarę jej zeznaniom. Choć skonfliktowanie stron nie budziło wątpliwości, to w ocenie Sądu nie wpłynęło ono w żaden sposób na wiarygodność zeznań E. V. (1). Powyższej oceny nie zmieniło orzeczenie tut. Sądu w sprawie II W 151/16, w którym zeznania E. V. (1) uznano za niekonsekwentne i sprzeczne z innymi zeznaniami (choć również w tej sprawie E. V. (1) nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia).

Sąd zauważył, że zeznania E. V. (1) na temat tego, czy i co zginęło z jej mieszkania na skutek zdarzenia z dnia 31 marca 2015r. nie były konsekwentne. Interweniującym policjantom oświadczyła, że nic nie zginęło, w toku postępowania stwierdziła, że zginął pendrive z jej zapiskami, obdukcja lekarska oraz wydrukowana wiadomość tekstowa adresowana do A. R.. Na rozprawie wymieniona natomiast podtrzymała te zeznania i dodatkowo podała, że zginęły też zdjęcia z początku budowy ośrodka. Sąd uznał, że powyższe różne treści, były wynikiem dociekań E. V. (1) i prób ustalenia, jakich dokumentów w mieszkaniu brakowało po 31.03.2015r. Zatem jej wiedza w różnym okresie mogła być inna, co uzasadniało różne jej relacje w tym zakresie.

Sąd dał wiarę zeznaniom J. C. (1), który tuż po zdarzeniu, na recepcji zastał płaczącą K. D.. Choć wymieniony nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, to w ocenie Sądu jego zeznania potwierdzały wiarygodność K. D.. Reakcja

pokrzywdzonej na zdarzenie była szczerą i nieobliczoną na wywołanie określonych efektów u określonych osób. Gdyby było inaczej, wymieniona nie płakałaby, będąc sama zamknięta w recepcji.

Sąd dał wiarę zeznaniom interweniującego policjanta P. W.. Wymieniony w dniu 31 marca 2015r. pełnił swoje obowiązki służbowe i nie miał żadnego powodu, aby relacjonować zdarzenie niezgodnie z jego rzeczywistym przebiegiem. Sąd zauważył, że wersja zasłyszana przez tego świadka od K. D. korespondowała z jej zeznaniami z pewnymi wyjątkami. Wedle policjanta, pokrzywdzona przedstawiła wersję, zgodnie z którą oskarżony po chwili wypuścił ją z mieszkania. Podobnie tę sytuację przedstawiono w notatce urzędowej. Tymczasem z zeznań K. D. wynikało, że gdy oskarżony odsunął się od drzwi, to ona je otworzyła i wybiegła z mieszkania. Z zeznań policjanta nie wynikało również, aby usłyszał od pokrzywdzonej, iż oskarżony ją popchnął. We wskazanych wyżej częściach Sąd poczynił ustalenia na podstawie zeznań pokrzywdzonej, bowiem wymieniona, będąc uczestnikiem zajścia, miała pełną wiedzę na jego temat. Podkreślić należy, że P. W. przesłuchiwany był po upływie miesiąca od zdarzenia, zaś z notatki urzędowej sporządzonej w dniu zdarzenia, wynikało, że K. D. powiedziała o popchnięciu jej. Zatem okoliczność zakomunikowania tego interweniującemu policjantowi nie budziła wątpliwości Sądu, pomimo tego, że po upływie miesiąca od zdarzenia policjant nie ujął tego w swoich zeznaniach. Podkreślić też należy, że w czasie interwencji K. D. była roztrzęsiona (co wynikało chociażby z zeznań P. W. z postępowania przygotowawczego). Natomiast ta okoliczność mogła wpłynąć z jednej strony na sposób relacjonowania zdarzenia przez K. D., zaś z drugiej strony- na możliwość pełnego zrozumienia jej przez policjanta.

Sąd dał wiarę zeznaniom policjantów A. K. oraz D. S.. Wymienieni w dniu 23 sierpnia 2015r. pełnili swoje obowiązki służbowe i nie mieli powodów, aby relacjonować zdarzenie niezgodnie z jego rzeczywistym przebiegiem. Powodów takich, w ocenie Sądu, nie miała także A. K., pomimo znajomości stron na stopie towarzyskiej. Podkreślić należy, że zeznania policjantów były logiczne, spójne i konsekwentne, nadto korespondowały ze sobą wzajemnie, a także z innymi dowodami, w tym zeznaniami D. Z. oraz A. W. (2).

Sąd zauważył, że wymienieni świadkowie na rozprawie podali mniej szczegółów, aniżeli w postępowaniu przygotowawczym. Powyższe wytłumaczyli upływem czasu. Sąd to wytłumaczenie uznał za wszech miar uzasadnione, zwłaszcza, że policjanci zeznania na rozprawie złożyli po upływie ponad roku od zdarzenia.

Sąd dał wiarę zeznaniom D. Z. oraz A. W. (2). W ocenie Sądu wymienione nie miały żadnych powodów, aby zeznawać niezgodnie z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń. Nadto ich zeznania korespondowały z zeznaniami policjantów A. K. oraz D. S. i również z tego powodu Sąd dał im wiarę. Z ich zeznań wynikało jednoznacznie, że W. S. przekazała policjantom informację, że A. R. posiada broń, a następnie w mieszkaniu oskarżonego wskazała miejsce przechowywania tej broni.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym przewidziany w art.186§1 kpk zakaz dowodowy nie oznacza wyłączenia możliwości przesłuchiwania osób trzecich na okoliczności, o których zeznawała osoba, która skorzystała następnie z prawa do odmowy złożenia zeznań, nawet gdy są to świadkowie ze słuchu, czerpiący swoje informacje od tego, który skorzystał z uprawnienia wskazanego w przepisie art.182§1 kpk ( wyrok SA w Gdańsku z dnia 29.01.2014r. II AKa 333/13, LEX nr 1439015, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12.09.2012r. II KK 247/11 LEX nr 1281343). Tym samym Sąd uznał, że nie zachodziły żadne przeszkody prawne do przesłuchania D. Z., A. W. (2), A. K. oraz D. S. na okoliczności zasłyszane od W. S., która na rozprawie skorzystała z prawa do odmowy złożenia zeznań.

Świadek P. S. nie miał wiedzy na temat zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania, toteż jego zeznania nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd ocenił, że zeznania tego świadka zmierzały do ekskulpacji oskarżonego. Wymieniony podjął szereg czynności zmierzających do zakwestionowania zasadności i legalności postępowania funkcjonariuszy Policji, pomimo tego, że nie był stroną postępowania. Te próby okazały się bezskuteczne. Prokurator bowiem odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie o czyn z art.231§1 kk, zaś Komendant Powiatowy Policji w K. uznał jego skargę za niepotwierdzoną.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie opinie wydane przez LK KWP w S.. W ocenie Sądu były one spójne, logiczne i konsekwentne oraz wewnętrznie niesprzeczne.

Sąd dał wiarę także uzupełniającej opinii LK KWP w S. Pracowni badań broni i balistyki. Wskazane w niej argumenty stanowiące odpowiedź na szereg artykułów i pism przedłożonych przez obrońcę oskarżonego, uznać należy za logiczne i przekonujące. W szczególności podnieść należy, że żaden z załączonych przez obrońcę oskarżonego artykułów, czy żadne z pism nie odnosiło się do broni R., którą posiadał oskarżony, zatem trudno uznać argumenty obrony podważające opinię LK KWP za trafne.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dowody z dokumentów albowiem nie były one kwestionowane przez żadną ze stron.

Ustaliwszy zatem taki stan faktyczny, Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony dopuścił się obu zarzucanych mu czynów.

Przestępstwo zarzucone oskarżonemu w punkcie pierwszym zakwalifikowane zostało z art.193 kk w zb. z art.191§1 kk w zw. z art.11§2 kk. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że oskarżony wdarł się do cudzego mieszkania, a więc do mieszkania byłej konkubiny E. V. (1). Wymieniona komunikowała mu, że nie życzy sobie jego obecności we własnym mieszkaniu, a nadto dawała temu wyraz, wymieniając zamki w drzwiach oraz nie wpuszczając oskarżonego do mieszkania. W ocenie Sądu oskarżony miał świadomość powyższego. Tym samym Sąd uznał, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim. Choć w dniu 31 marca 2015r. oskarżony wdarł się do mieszkania E. V. (1) pod jej nieobecność, to swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art.193 kk. W sytuacji **wdzierania się** nie jest wymagana obecność osoby uprawnionej w danym miejscu (np. w domu czy mieszkaniu). Nie jest bowiem konieczne, aby w momencie czynu wyrażana wola osoby pokrzywdzonej była wypowiedzana wprost; może to być również wola dorozumiana (wyrażająca się np. w zamknięciu drzwi lub furtki)-M. M.. Kodeks Karny. Komentarz. 2015.

Sąd uznał, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił również znamiona przestępstwa kwalifikowanego z art.191§1 kk, bowiem używając przemocy wobec K. D. (przez popchnięcie jej), a następnie zamykając drzwi na klucz, zmusił ją do pozostania na miejscu celem namówienia jej do niepowiadamiania o zajściu E. V. (1).

Sąd wyeliminował z opisu czynu zapis dotyczący groźby bezprawnej pozbawienia wolności K. D. polegającej na zamknięciu drzwi na klucz. W ocenie Sądu to zachowanie oskarżonego polegające za zamknięciem drzwi na klucz nie było groźbą bezprawną, lecz elementem składowym sprowadzającym się do zatrzymania na miejscu pokrzywdzonej, aby namówić ją na niepowiadamianie o zdarzeniu E. V. (1). W ocenie Sądu zamknięcie drzwi na klucz nie stanowiło niewerbalnej groźby pozbawienia wolności. Taka niewerbalna zapowiedź popełnienia przestępstwa musi być na tyle jednoznaczna i konkretna, aby nie budziła żadnych wątpliwości. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego nie było jednoznaczne i dlatego nie stanowiło groźby bezprawnej.

Dla ustalenia odpowiedzialności karnej sprawą zasadniczą jest, czy sprawca odpowiadać ma za jedno przestępstwo, czy za wiele przestępstw. Zasada wyrażona treścią art.11§2 kk, że jeden czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo nie oznacza jednak, że wielość czynów zawsze musi oznaczać wielość przestępstw. Prawna jedność przestępstwa może wynikać wprost z regulacji prawnej albo z przyjętych zasad wykładni i stosowania prawa. W tym zakresie odnieść się można do właściwego zbiegu przepisów, który zachodzi wtedy, gdy ten sam czyn wyczerpuje znamiona typów czynów zabronionych określonych w przynajmniej dwóch przepisach ustawy karnej i nie da się oddać w kwalifikacji prawnej zawartości bezprawia tego czynu, pomijając któryś ze zbiegających się przepisów. W niniejszej sprawie Sąd dostrzegł, że zachowanie sprawcy polegające na wdarciu się do cudzego mieszkania, a następnie zmuszaniu przemocą do określonego znoszenia, stanowiło jeden czyn wyczerpujący znamiona typów zabronionych określonych w dwóch przepisach ustawy karnej. Aby oddać w kwalifikacji prawnej zawartość bezprawia tego czynu, należało zastosować art.11§2 kk.

Sąd nie miał też wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa kwalifikowanego z art.263§2 kk. Z rozstrzygających, uznanych za wiarygodne opinii biegłego, wynikało jednoznacznie, że oskarżony

posiadał w swoim mieszkaniu broń palną gazową z dodatkowym magazynkiem oraz amunicję, nie mając wymaganego pozwolenia.

W tym miejscu należy przytoczyć wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 08 września 2016r. II AKa 306/16, LEX nr 2166429, zgodnie z którym każda osoba nosząca się z zamiarem posiadania broni palnej jest wręcz zobowiązana do powzięcia informacji, czy posiadanie określonej broni, a w konsekwencji amunicji do niej, wymaga uzyskania stosownego pozwolenia. Warto w tym miejscu również zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2016 r., III KK 135/16 (Lex nr 2044480), zgodnie z którym "zakup przedmiotu mającego cechy broni (amunicji), nawet od przedsiębiorcy, który zawodowo zajmuje się sprzedażą tego rodzaju towarów, nie zwalnia kupującego od upewnienia się, czy kupowany przedmiot rzeczywiście spełnia kryteria broni (amunicji), do posiadania której nie jest potrzebne pozwolenie. Powzięcie stosownej wiedzy w tym zakresie nie następuje trudności i bynajmniej nie wykracza poza możliwości każdego dorosłego człowieka. Niezależnie bowiem od możliwości sięgnięcia do przepisów ustawy o broni i amunicji, stosowne informacje uzyskać można w komórkach organizacyjnych komend wojewódzkich policji, właściwych do wydawania pozwoleń na posiadanie broni."

Choć oskarżony odmówił złożenia wyjaśnień, to w świetle wyżej przytoczonych orzeczeń, a także w świetle niebudzącej wątpliwości opinii biegłego LK KWP w S., iż dowodowy pistolet stanowił broń gazową, na której posiadanie wymagane było odpowiednie pozwolenie (podobnie jak i na dowodową amunicję), Sąd ustalił, że oskarżony miał świadomość, że w świetle przepisów ustawy o broni i amunicji, posiadał broń i amunicję do niej, na których posiadanie wymagane było pozwolenie.

W konsekwencji Sąd ustalił, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił wszystkie ustawowe znamiona przestępstwa kwalifikowanego z art.263§2 kk.

Przestępstwo kwalifikowane z art.191§1 kk w zw. z art.11§3 kk zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3.

Sąd wymierzył oskarżonemu A. R. za zarzucany mu występki opisany w punkcie pierwszym, na podstawie art.191§1 kk w zw. z art.11§3 kk karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, uznając tę karę za adekwatną do wagi popełnionego przez niego przestępstwa, adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia zawinienia oskarżonego, a także do rozmiaru i rodzaju wyrządzonej szkody. Sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności, biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd uwzględnił jako okoliczność łagodzącą fakt niekaralności oskarżonego. Sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Przestępstwo kwalifikowane z art.263§2 kk zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Sąd wymierzył oskarżonemu A. R. za zarzucany mu występki opisany w punkcie drugim, na podstawie art.263§2 kk karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, uznając tę karę za adekwatną do wagi popełnionego przez nią przestępstwa, adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia zawinienia oskarżonego. Sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności, biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd uznał za niecelowe orzeczenie, przy zastosowaniu art.37a kk, zamiast kary pozbawienia wolności kary grzywny lub ograniczenia wolności. W ocenie Sądu tylko kara pozbawienia wolności spełni swoje cele.

Sąd na podstawie art.85§1 kk i art.86§1 kk połączył orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i wymierzył mu łączną karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z art.86§1 kk mającym podstawowe znaczenie dla regulacji problematyki kary łącznej, dolną granicę kary łącznej wyznacza najwyższa z kar wymierzonych za jedno z pozostających w zbiegu przestępstw. Górną granicę

kary łącznej tworzą dwa kryteria: suma kar orzeczonych za poszczególne przestępstwa oraz wskazany wyraźnie w ustawie maksymalny wymiar kar poszczególnego rodzaju. Jakkolwiek przy orzekaniu kary łącznej możliwe jest zastosowanie zarówno zasady pełnej absorpcji, jak i zasady pełnej kumulacji, to jednak należy pamiętać, że zastosowanie każdej z tych zasad jest rozstrzygnięciem skrajnym, które może być stosowane wyjątkowo i wymaga wnikliwego umotywowania w uzasadnieniu wyroku. Decydujące znaczenie przy wymiarze kary łącznej ma wzgląd na prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej. Popęlenie dwóch lub więcej przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej od wynikającej z dyrektywy absorpcji. Mając na względzie wyjątkowość opierania się wymiaru kary łącznej na dyrektywie pełnej absorpcji oraz podkreślaną powyżej zasadę wyjątkowego charakteru dyrektywy konsumpcji, przyjęć należy, iż w zasadniczej większości przypadków dyrektywą stosowaną w procesie wymiaru kary łącznej jest dyrektywa asperacji, pozwalająca na uniknięcie nieuzasadnionego premiowania sprawcy popełniającego kilka przestępstw, a drugiej strony na uniknięcie konsekwencji w postaci kumulacji dolegliwości wynikającej z orzeczonych kar jednostkowych. Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że Sąd nie zastosował przy orzekaniu kary łącznej ani zasady absorpcji, ani zasady kumulacji, uznając, że winny być one stosowane wyjątkowo, zaś w tej sprawie zastosował zasadę asperacji, która najbardziej kompleksowo pozwala na zracjonalizowanie wymiaru kary oraz uwzględnia zasady humanitaryzmu stosowania kar. Sąd orzekł w związku z tym karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd na podstawie art. 69§1i2 kk oraz art.70§1 kk warunkowo zawiesił wykonanie łącznej kary pozbawienia wolności na okres próby w najniższym wymiarze 1 (jednego) roku, biorąc pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz jego dotychczasowy sposób życia. W ocenie Sądu wymiar okresu próby będzie wystarczający do ugruntowania w oskarżonym poszanowania prawa oraz wyrabiania poprawnych, społecznie pożądanych zachowań. W tym miejscu wskazać należy, że Sąd rozważał zasadę wyrażoną w art.4§1 kk, uznając za korzystniejsze dla oskarżonego orzekanie na podstawie aktualnie obowiązującej ustawy karnej. Powyższe wynika przede wszystkim stąd, że na podstawie obecnie obowiązujących przepisów możliwe było warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na rok, bowiem w poprzednio obowiązującym porządku prawnym minimalny okres próby wynosił 2 lata.

Decyzja o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary jest integralną częścią orzeczenia o karze i należy tę instytucję traktować jako szczególną formę wymiaru kary, jako specyficzną karnoprawną reakcję na popełnione przestępstwo. Do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary stosuje się wszystkie zasady wymiaru kary przewidziane przede wszystkim w art.53 kk (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20.11.2008r. II KK 180/08, LEX nr 468556). Zatem w ramach tych dyrektyw Sąd wziął pod uwagę w niniejszej sprawie stopień społecznej szkodliwości czynów i szkodę wyrządzoną przestępstwem. Sąd wziął pod uwagę także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd rozważając kwestię warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, wziął pod uwagę dyrektywy określone w art.69 kk i uznał, że zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa z art.69 kk jest wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności jest wystarczające dla zapobieżenia jej powrotowi do przestępstwa.

Właściwości osobiste sprawcy to inaczej cechy jego charakteru, a także stopień rozwoju umysłowego sprawcy. Natomiast warunki osobiste to sytuacja materialna i psychiczna sprawcy, jego otoczenie rodzinne, warunki w miejscu pracy oraz w miejscu zamieszkania. Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy, uznać należy, że właściwości i warunki osobiste oskarżonego uzasadniają orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W szczególności Sąd podkreśla, że oskarżony nie wchodził dotychczas w konflikt z prawem.

Sąd na podstawie art.72§2 kk w zw. z art.43a§1 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 1000 (jednego tysiąca) złotych na rzecz Funduszu Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej, uznając za zasadne i celowe orzeczenie tego środka karnego. Nadmienić należy, że orzeczenie tego środka karnego zwalniało Sąd z obligatoryjnego nałożenia choćby jednego z obowiązków wymienionych w art.72§1 kk.



Sąd orzekł na podstawie art.44§6 kk przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci pistoletu gazowego R. model RG-96 kaliber 9 mm P.A. o numerze (...) wraz z magazynkiem oraz 18 sztuk naboji, w tym 2 naboji gazowych i 16 sztuk naboji alarmowych kal 9 mm P.A.

Sąd na podstawie art.627 kpk i art.2 ust.1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz.223 ze zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym 180 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty.

SSR Kamila Nowicka-Homik